

Tadeusz Pawluk

Dziesięciolecie pontyfikatu Jana Pawła II

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 32/1-2, 3-5

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DZIESIĘCIOLECIE PONTYFIKATU JANA PAWŁA II

Pontyfikat Jana Pawła II jest bliski sercu każdego Polaka. Pamiętamy ów dzień euforii, która ogarnęła Polaków w kraju i poza krajem, gdy dowiedzieli się, że ich Rodak zasiadł na stolicy Piotrowej, stając się człowiekiem o najwyższym autorytecie moralnym. W tym dniu poczuliśmy się szczęśliwymi, że jesteśmy Polakami. Dzięki wyborowi Papieża-Polaka wielu zagubionych w świecie uświadomiło sobie swój polski rodowód.

Bezprecedensowe powołanie Polaka na Biskupa Rzymu jest wydarzeniem historycznym i prestiżowym dla Polski. Nikt nie wyniósł naszej Ojczyzny tak wysoko, na oczy całego świata, jak jej Syn, Jan Paweł II. Nawet sceptycznie usposobieni do Polski doszli do wniosku, że naród, który wydaje Papieża, musi być narodem o wysokiej kulturze duchowej i umysłowej.

Pontyfikat Jana Pawła II jest błogosławieństwem dla Kościoła katolickiego. Kościół otrzymał Papieża na miarę swoich potrzeb, pełnego wiary i dynamizmu chrześcijańskiego; otrzymał Pasterza szerokiego formatu, utrzymującego bezpośredni kontakt z powierzonym sobie ludem Bożym, odważnie wprowadzającego swoje owce na bogate pastwiska, zatroskanego również o owce, które oddaliły się od stada.

Pontyfikat Jana Pawła II służy dobru ludzkości. Ludzkość dążąca do lepszego jutra znalazła w Papieżu niezawodnego sprzymierzeńca. Do wszystkich ludzi dobrej woli docierają jego orędzie wiary, nadziei i miłości. Cały świat zna jego apele o uszanowanie wolności i wrodzonej godności człowieka, o zachowanie sprawiedliwości i pokoju między narodami. Nieliczne

są zakątki ziemi, w których by nie pojawił się jako zwiastun powszechnego pokoju.

Obchodząc dziesięciolecie pontyfikatu Jana Pawła II uświadamiamy sobie, że i Kościołowi, i światu był i jest potrzebny właśnie taki Biskup Rzymski, jakiego wybrano 16 października 1978 r. Światu zobojętniałemu na prawdziwe wartości życia i posługującemu się półprawdami był i jest potrzebny Papież uczący prawdziwej hierarchii wartości, z całą siłą ukazujący pełną prawdę o człowieku. Światu wyłamującemu się spod prawa Bożego i naruszającemu ustalony przez Stwórcę porządek moralny był i jest potrzebny Papież donośnym głosem budzący sumienia ludzkie, wskazujący na człowieka jako dobro najwyższe w życiu społecznym oraz głoszący, że trwały pokój to nie tylko brak wojny spowodowany równowagi sił przeciwstawnych sobie czy demontażem śmiercionośnych rakiet, lecz przede wszystkim dzieło sprawiedliwości i miłości.

Dla kanonistów istotnym elementem pontyfikatu Jana Pawła II jest jego działalność ustawodawcza, zwłaszcza promulgowanie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Ustawodawstwo Jana Pawła II wywarło i wywiera — podobnie jak nauka Soboru Watykańskiego II — doniosły wpływ na pogłębienie świadomości Kościoła i kościelną formację wiernych. Prawo kanoniczne bowiem jest tym instrumentem Kościoła, który dostarcza bodźców do życia prawdziwie chrześcijańskiego w wymiarze zarówno społecznym, jak i indywidualnym, ukierunkowanego do duchowego rozwoju, uświęcenia i zbawienia człowieka; jest podstawą jedności w życiu społecznym Kościoła i jej ochroną oraz impulsem do życia w łasce Bożej.

Jednakże myliłby się w ocenie Papieża ten, kto by chciał wyprowadzić jego wielkość tylko z przestanek dostarczonych przez patriotyzm polski i zewnętrzną działalność papieską na rzecz Kościoła czy ludzkości. Wielkość Papieża wynika przede wszystkim z kart Ewangelii. Za jego wielkością przemawia autorytet wiary. Do Piotra, pierwszego Biskupa Rzymskiego, Chrystus powiedział: „Ty jesteś Piotr (czyli Skala), i na tej Skale zbuduję Kościół mój... I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w

niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 18—19). W związku z tą obietnicą Chrystus oświadczył Piotrowi: „Prosiłem za tobą, żeby nie ustawała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj twoich braci” (Łk 22, 32). A po swoim zmartwychwstaniu Chrystus zapytał Piotra po trzykroć: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz mnie więcej aniżeli ci?” Piotr, pamiętając o swojej słabości, odpowiedział skromnie: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham”. Po tej rozmowie Chrystus — wypowiadając znamienne słowa: „Paś baranki moje... Paś owce moje” (J 21, 15—17) — dał Piotrowi najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzę zwyczajną w Kościele.

Było więc wolą Boga, aby Piotr odegrał szczególną rolę w Kościele Chrystusowym. Z woli Bożej Piotr został Pasterzem całego Kościoła, głową Kolegium Apostołów i Zastępcą Chrystusa na ziemi.

Jan Paweł II jest następcą Piotra (zob. kan. 331).

Ks. Tadeusz Pawlúk